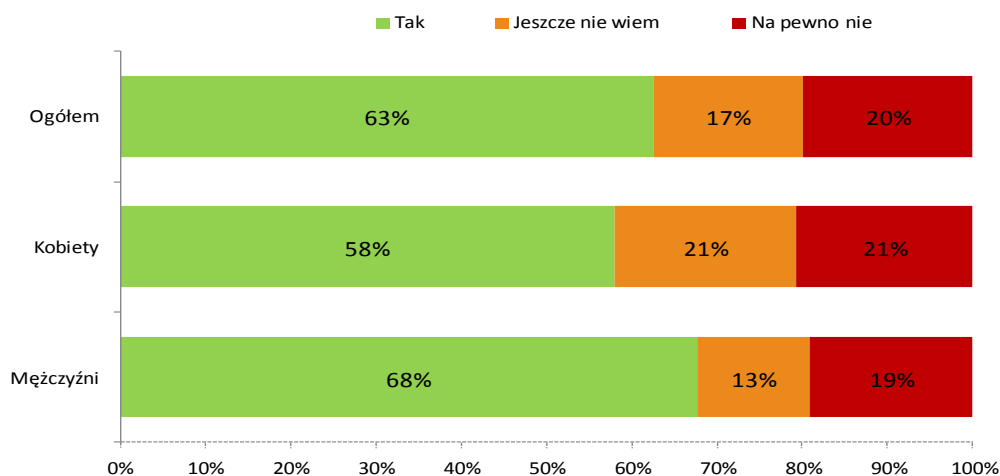


Informacja prasowa

O 10% mniej kobiet niż mężczyzn chce wziąć udział w wyborach parlamentarnych, wynika z badania zrealizowanego przez MillwardBrown SMG/KRC*. Jednocześnie kobiety nieco częściej niż mężczyźni deklarują, że nie chcą głosować, ponieważ wybory „nie decydują o niczym ważnym dla takich ludzi jak ja” oraz dlatego że „nie mają wystarczającej wiedzy, aby dokonać wyboru”.

58 proc. kobiet deklaruje, że na pewno weźmie udział w wyborach, podczas, gdy taką samą deklarację składa 68 proc. mężczyzn - pokazują badania zrealizowane w dniach 17-18 września metodą wywiadu telefonicznego na reprezentatywnej próbie dorosłych mieszkańców Polski przez MillwardBrown SMG/KRC. Wprawdzie z doświadczeń z wcześniejszych wyborów wynika, że deklarowana frekwencja jest wyższa niż rzeczywista, jednak nie ma żadnych przesłanek, aby oczekiwać, że różnica ta jest odmienna dla obu płci. Oznacza to, że podobnie jak w przypadku wszystkich wyborów parlamentarnych od 1997 roku, gdy są prowadzone są takie porównania także i 9 października mniej kobiet niż mężczyzn może pójść na wybory.



Jednocześnie badani nie mają świadomości tego zróżnicowania i są przekonani, że kobiety i mężczyźni tak samo często biorą udział w wyborach (uważa tak po 45 proc. mężczyzn i kobiet). Respondentów pytano także o to, co ich zniechęca do udziału w wyborach. Z dostępnych możliwości kobiety częściej niż mężczyźni wybierały odpowiedzi „nie znam się na polityce, nie mam wystarczającej wiedzy aby dokonać wyboru” (44 proc.) oraz „wybory nie decydują o niczym ważnym dla takich ludzi jak ja” (33 proc.). Natomiast mężczyźni bardziej zniechęca to, że „nie czują, aby ktoś mógł ich dobrze reprezentować” (56 proc.) i że „mój jeden głos nic nie znaczy” (26 proc.)

* sondaż CATI EXPRESS z 17-18/09/2011, próba reprezentatywna osób w wieku 18+, N=1003



O koalicji Masz Głos, Masz Wybór

Organizacje pozarządowe skupione w koalicji Masz Głos, Masz Wybór prowadzą kampanię **Kobiety na wybory!** zachęcającą do udziału w wyborach parlamentarnych, które odbędą się 9 października 2011. Kampania ma na celu przekonanie pań w różnym wieku i z różnych środowisk, że ich udział w życiu publicznym jest bardzo ważny.

Kampania jest realizowana zarówno w mediach (spoty radiowe i telewizyjne, banery internetowe, reklamy prasowe), szkołach (akcja „Młodzi głosują”), jak i w lokalnych społecznościach (debaty, happeningi, akcje ulotkowe, apele o pomoc w dowozie osób niepełnosprawnych).

Dotychczas koalicja Masz Głos, Masz Wybór przeprowadziła kilka skutecznych kampanii profrekwencyjnych: „Zmień kraj. Idź na wybory” (wybory parlamentarne 2007), „Pępek Europy” (eurowybory 2009), „Gdziekolwiek będziesz, zagłosuj” (wybory prezydenckie 2010) oraz „Przyszli radni/Przyszłe radne są tuż obok ciebie! Znasz ich? Przekonaj ich!/Znasz je? Przekonaj je!” i „Idź i głosuj świadomie!” (wybory samorządowe 2010).

W Polsce frekwencja w wyborach każdego szczebla nie jest tylko niższa w porównaniu z innymi państwami demokratycznymi. Jako jeden z niewielu krajów europejskich Polska ma istotnie niższy odsetek kobiet biorących udział w wyborach - podobna sytuacja ma miejsce jedynie w Rumunii, Portugalii, Szwajcarii i na Węgrzech.